KURJER WARSZAWSKI

D. 29. Października. — Rok 1834. Środa. № 290. Jutro, Ś. Zenobja.

Dnia 21 b. m. Rada Administracyjna Królestwa mianowała Członkami Rady Głównej Opiekuńczej Instytutów Dobroczynnych w Królestwie Polskiem, JPP. Alex: Hr. *Walewskiego* Członka Rady stanu; Jenerała-Maiora *Tutczek* Naczelnika woiennego woie: Krakowskiego, i *Trzetrzewińskiego* Prezesa Trybu: cyw: woie: Krakowskiego, z przeznaczeniem wszystkich 3 na Opiekunów Szpitali w Kielcach woie: Krakowskiem; niemniej, Jenerała-Maiora Barona *Korfa* Naczelnika woiennego woie: Podlaskiego, z podobnem co do szpitali w Siedlcach przeznaczeniem. — Taż Rada zatwierdziła przez X. Wojciecha *Spyteckiego* w Kiczkach, przeznaczaiący zł. 1000 XX. Reformatom w Siennicy. — *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.* W tabelli numerów drukami ogłoszonej Listów zastawnych w dniach pierwszych, i w zbliżaiącym się terminie Grudniowym do zapłaty gotowizną przypadaiących opuszczone, są następuiące: Lit: C. Nr 67,652 na złp. 1000. Lit: E. Nr 37,057, na zł. 200. Lit: E. Nr 38,688, na zł. 200; a w miejsce onych mieszczą się w tabelli numera podobnych liter iuż dawniej wylosowane i umorzone. Posiadacze dopiero wyszczególnionych numerów, iako rzeczywiście z koła wyciągniętych wezwani niniejszem zostaią, aby od 22 Grudnia r. b. z takowemi do kass Towyrzystwa Kredytowego po odbiór przypadaiących należytości zgłosić się raczyli, po tym albowiem terminie prowizja od takowych Listów zastawnych, iako rzeczywiście wylosowanych liczoną i płaconą nie będzie. Radzca Stanu, Prezes *Morawski*. Pisarz Dyrekcji Głównej *Drewnowski*. — Kilkunastu uczniów Szkoły elementarnej tu w stolicy, z uiętych odrobin od śniadań, złożyli złp. 13 gr: 29, które na nieszczęśliwych pogorzelców Opatowa oddali wczoraj Redakcji Kurjera. Złożyli oraz R. zł. 50. B. H. zł. 6 gr. 20. A. H. O. zł. 60. Dama bezimienna 2 dukaty w złocie. S. zł. 3 gr. 10. Niech dobroczynni Warszawianie ieszcze przypomnieć raczą, że 4000 osób zostaie bez pożywienia i przytułku a wiele z nich i bez odzieży w tej iuż dokuczaiącej porze! — (Art. nad.) W dniu 26 b. m. nagle rozstał się z tym światem JW. Felix *Czarnecki*, były Senator Woiewoda, Członek Rady Stanu Król: Pol: przeżywszy lat 65. Pełen bogobojności, która go przez cały czas aż do ostatniego momentu życia nieodstępowała, usnął w Bogu pozostawiwszy po sobie żal żony, dzieci, krewnych i przyiaciół opłakuiących zgon iego. Od młodości swej od r. 1788 powołany do rozmaitych urzędów, z troskliwem poświęceniem się usłudze kraiu, wiernie dopełniał powierzone mu obowiązki, a iako zasłużony Obywatel wyniesiony do godności Senatora Woiewody, a potym na Członka Rady Stanu, aczkolwiek przy nadwątlonem zdrowiu i te chętnie poświęcił dla dobra ogółu. Ciało iego podług żądania, przewiezione zostało na wieczny spoczynek do *Bratoszewicz* dobr iego dziedzicznych. Pokój iego popiołom. L. — W kosciele OO. *Kapucynów* iutro o godzinie 10 przed południem, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Stanisława *Gmihlinga*, byłego Sekretarza b. Kommissji Rządowej Wojny, zmarłego w dniu 9 Września r. b.; na które pozostała żona wraz z familją, szanownych krewnych i przyiaciół zapraszaią. — (Ar. na.) Już 3ci raz czytam w Kurjerze War: iż Pan *Otto Bachman* Optyk, ma zamiar Warszawę opuścić, a lubo przyrzeka przez zbycie swych maszyn sztukę optyczną w kraiu rozszerzyć, iednak życzyćby wypadało, ażeby się

Publiczność wystarała nakłonić go do pozostania na zawsze w Warszawie, gdyż coraz więcej osób o użyteczności tego Optyka przekonywać się musi. J ia bowiem doświadczyłem, że w okularach, w handlu kupionych dwoiste były szkiełka, coby na oczy moie szkodliwe było sprawiło skutki, gdyby tenże P. Bachman uregulowaniem szkieł i daniem właściwych oddzielnie na dzień i oddzielnie na noc okularów, wcześnie nie był przyszedł na pomoc. Znaczną od kilku miesięcy dotąd uczułem ulgę w wzroku, przez złe i fałszywe okulary zepsutego. Oczem zaręcza 70cio letni pracownik. *Walenty Skorochod Maiewski.* — Podpisana, zamieszkała pod Nr 112 przy ulicy Piwnej, donosi Szanownej Publiczności, że wypieka Bułeczki w nowym guście *a la Młyn djabelski*, nazwane *Karambambuli*, i to z najprzedniejszej mąki, para po gr. 5 *T. Cwikiel.* — Klara z Berendów *Klerfe* (Clerfeyt) otrzymawszy pozwolenie otworzenia Szkoły wyższej płci żeńskiej, ma zaszczyt zawiadomić Szano: Publicz:, iż kurs nauk rozpocznie się z dniem 3 Listop: r. b. przy ulicy Elektoralnej Nr 795. — Dziś i w każdą następnie Srodę w *Kawiarni Literackiej* przy ulicy Podwale Nr 532, na 1m piętrze, Tyrolczykowie exekwować będą Koncert wokalny i instrumentalny; w Czwartki zaś i w Soboty orkiestra z siedmiu dobranych artystów złożona. — Wczoraj powtórnie na *Wesele Figora* li zni do wielkiego Teatru przybyli słuchacze, i zasłużonem przywołaniem zaszczycili wszystkich Artystów. — Amatorom dobrej zabawy poleca się nowo urządzone miejsce w domu *Kwiatkowskiego* przy ulicy Podwal pod Nr 531, w bliskości kolumny *Zygmunta*, gdzie obok uprzejmości założycielki, przy dobroci i umiarkowanej cenie trunków oraz iedzenia, w pięknie urządzonym lokalu z powodu wykonywanych tamże kwartetów w dnie Niedzielne i środowe. Lubownicy muzyki przyiemnie przepędzić mogą wieczór. — Kurs wczorajszy: Imperjały Ross: zł 34 gr. od 12 do 18. Dukaty hol: nowe zł. 19 gr. od 16 do 19. Assygnaty Rossyj: 100 rubli zł. 186 gr. 5. Obligi Skarbowe 1,000 złotowe. zł. 100 do 101. Listy zasta: białe bez kuponu zł. 94 gr. 15, wartość kuponu zł. 1 gr. 12. Obligacje udziałł. od 418 do 420.

Hiszpanja. — Wszyscy korrespondenci od granic Hiszpanji potwierdzaią wiadomość o dobyciu miasta *Bilbao* przez Jenerała *Zumalakaragui*, zapewniaiąc że w czasie tego zwycięztwa ten Jenerał zabrał znaczne zapasy woienne. — Dziennik z *Saragossy* donosi, że Sąd kryminalny skazał Antoniego *Sanz* jako wspólnika spisku przeciw rządowi Królowej, na karę śmierci. — Zamieszanie w którem zostaie woysko Królowej z powodu że dotąd niema istotnego dowódzcy naczelnego, dało powstańcom sposobność zaciągania ochotników i rekrutów do swoich korpusów, także wielu officerów i żołnierzy z wojska Królowej miało przejść na ich stronę — Otaczaiący *Don Karola* zapewniaią, że w tych dniach otrzymał znaczne zasiłki pienięźne, gdyż nie tylko swym dowódzcom, lecz nawet i swemu wojsku kazał wydać pewną kwotę w gotowiźnie.

Anglja. — Donoszą z Londynu, że przed końcem b. m. oczekuią Xcia *Talejranda* w tej stolicy. — Margrabia *Cortez* członek Izby Prokuradorów w Hiszpanji, udał się d. 16 b. m. z Londynu do Madrytu. — W *Dowenszyr* uwięziono w zeszłym miesiącu wyrobnika, który z powodu niedostatku utrzymania życia, zamordował swoią żonę i 6cioro dzieci.

Włochy. — Donoszą z Rzymu, że d. 11 b. m. *Don Michał* nagle wyiechał z tej stolicy do Włoch północnych, aby, iak niektórzy twierdzili, wejść w związki małżeńskie z córką Xcia *Modeny.* Za tę wieść, iako też inną pogłoskę że *Don Michał* udać się miał nie do *Modeny* lecz do *Genui*, a z tamtąd morzem do *Portugalji*, ręczyć nie można; wiadomo tylko, że

ostatnie depesze z *Lisbony* donoszące o śmierci *Don Pedra*, które odebrano w *Rzymie*, miały zawierać razem wezwanie stronników *Don Michała*, aby ten Xżę wrócił do Portugalji. — Król *Bawarski* odwiedzał w Rzymie wszystkich znakomitych Artystów, przyjąwszy najpierw w swoiem mieszkaniu ciało dyplomatyczne, duchowieństwo i szlachtę Rzymską. — Na początku tego miesiąca w *Sycylji* takie były upały, że do wieczora ludzie nie wychodzili na ulice.

Niemcy. — Do *Berlina* w tych dniach ma przybyć J. C. M. panująca Wielka Xżna *Wejmarska* (Dostojna Siostra Naszego MONARCHY.) — W *Monachowie* odebrano wiadomość, że młody Król Grecki wkrótce przeniesie stolicę z *Naupli*, do starożytnej kolebki nauk *Aten.* — W *Wiedniu* teraz wyśledzono człowieka, który przed kilką miesiącami zabił własnego brata!

Francja. — Donoszą z *Paryża* d. 17 b. m., pierwszy raz od 2ch miesięcy wszyscy Ministrowie zebrali się na radę w pałacu *Tuljeri.* Ta rada trwała do godziny 4tej z południa. — Lord *Granwil* Poseł Angielski i Hr. *Aponi* Poseł Austrjacki, mieli długą naradę z Ministrem spraw zagranicz:. — Mówią, że ustąpienie wojska Francuzkiego z *Ankony*, niezawodnie nastąpi. — Poseł Hiszpański Xżę *Frias*, miał dnia 18 b. m. ważną naradę z Lordem *Granwilem*, pierwszy odebrał dnia 17 b. m. depesze z Madrytu i z Londynu. — Mówią w *Paryżu*, że pierwsi bankierowie w tej stolicy udali się z prośbą do Ministra handlu, aby giełda tameczna w południe otwartą a o godzinie 2ej z południa zamkniętą była, aby przezto mogli do godziny 4tej ułatwić swoie korrespondencje zagraniczne i kraiowe, co dotąd, gdy poczta tylko do godziny 4tej po południu przyjmowała listy, było ledwo podobne. — *Templarjusze* w *Paryżu*, o których już dawno doniesiono, maią dotąd bardzo mało członków a żaden z nich niema własnego maiątku, co zniewoliło wielkiego Mistrza do wydania odezwy, że ten zakon ustać musi. — Donoszą z *Tulonu* dnia 11 b. m. że flotta Francuzka na wschodzie będąca, wkrótce wróci do tamecznego portu i tamże zimować będzie. — Z *Marsylji* przybyły depesze do *Paryża*, że w *Oranie* (w Afryce) wszczęła się cholera. — Policja w wielu miastach Francji wyśledziła kilka osób znakomitych, które miały ważne korrespondencje z Karlistami. — Zapewniaią, że sprawa *Holendersko-Belgicka* niezawodnie tej zimy ukończoną będzie, a to stać się ma w Paryżu przez usiłowanie Posła Cesarko-Rossyjskiego Hra. *Potso di Borgo*, który w tej mierze dał przyrzeczenie Królowi Francuzów. Minister spraw zagra: P. *Rini* wezwał rząd Belgicki aby mu przesłał wszelkie żalenia iakie ma do rządu Hollenderskiego. — W czasie teraźniejszego pobytu Króla *Filipa* i iego rodziny w *Fontenblo* zachowaną była etykieta dworska iakiej nie widziano od zaburzeń Lipcowych. Uważano, że prócz Posłów zagranicznych, tylko zaproszone były osoby dawnej i wyższej szlachty, nawet P. *Djupę* nie został wezwanym, co zdaie się dowodzić, że Dwór zwolna ma zamiar wrócić dawną świetność i wszelkie zwyczaie. — Znowu kilkanaście rodzin maiętnych Angielskich, przybyło na mieszkanie do Paryża. — Sławny Kompozytor muzyczny *Cherubini* miał zamiar w czasie żałobnego nabożeństwa za duszę swego kolegi *Boieldjego* wykonać *rekwjem* z 300 artystami i amatorami w Kościele ś. *Roche*, lecz Arcy-Biskup na to niezezwolił, przeto ta religijna przysługa odbędzie się w Kościele Inwalidów.

Holandja. — Dnia 20 b. m w *Hadze* rozpoczęły się obrady Stanów jeneralnych. Król mową z tronu zagaił, w której oświadczył że ciągle odbiera dowody przyjaźni od dworów sprzymierzonych, ubolewa atoli że dotąd nie iest ukończone sprawa tego kraiu, niesprawie-

dliwem powstaniem *Belgji* skrzywdzonego. Spodziewa się wszakże pomyślnych skutków.

SZARADA.

Pierwsze iest woda, a z 3cim *drugiego*
Używa Szewc i Rybak do rzemiosła swego,
Wszystko iest bodzcem do złego.
(Zeszła Szarada *Gramatka.*)

Pełniący obowiązki Woiennego Jenerał Policmajstra Czynnej Armji Vice Prezydenta Miasta Warszawy. — W skutku rapportu Kantory Woiennego Szpitala z d. 12 b. m. i r. v. s. Nr 5326, podaie niniejszem do publiczney wiadomości, że w d. 17/29 18/30 i 19/31 Październik r b. każdodziennie od godziny 11 rano w Biórze tejże Kantory odbywać się będzie licytacja na dostawę 17 Szaf z których każda 3 i 3/4 łokcia wysokości, 3 szerokości, i 1/4 łokcia grubości, trzymać ma. Każdy więc maiący chęć dostawienia onych, w miejscu i czasie wyżej oznaczonym stawić się winien. — Jenerał Maior, *Storożenko.* — Sekretarz *Greuve.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Krasiński Aug. Hra: z Płocka, Sołtyk Fran: Hra: z Piastowa, Stadnicki Łuk: Dzie: z Grzymkowa.

DONIESIENIA.

Syndycy Massy Adama Ringa Kupca upadłego, donoszą, iż w dniu 30 Października r. b. o godzinie 10 rano w domu przy ulicy Nowy Swiat Nr 1260, sprzedane będą pozostałe ieszcze Wina stare w butelkach Węgierskie z 1811 r. niemniej Wódka francuzka i Biszof, a to niezawodnie przez Licytacją więcej daiącemu za gotowe pieniądze.—*Adam Chmieleński, Antoni Roszkowski.*

W dniu 30 m. i r. b. o godzinie 10 z rana pod Nr 546, w Warszawie przy ulicy Długiej rozmaite ruchomości iako to: Meble mahoniowe, Kanapy, Krzesła, Stoliki, Szafy, i różne drobnostki gospodarskie, przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. —
Wincenty *Martyński* K. T. C. W. M.

Idąc przez Saski ogród, ulicą Marszałkowską do Koszyków zgubiła mała Dziewczyna CHSTKĘ Bagdacką, żółtą, całą w kwiaty. Uprasza Matka liczną familją obarczona i w niedostatku będąca, łaskawego znalazcy o oddanie pod Nr 743, przy ulicy Rymarskiej do Kozłowskiego woźnego, gdzie oprócz wdzięczności przyzwoitą nagrodę otrzyma, ieżeli tego żądać będzie.

Prawnie zaięte ruchomości, a mianowicie: Kanapy, Krzesła, Stolik, Szafa, Biórko, Łóżka, Kufry, Lustra, Książki żydowskie, Lanszafty, i t. d. tu w Warszawie w domu pod Nr 2251, przy ulicy Nalewki w dniu 30 Października r. b. o godzinie 11 rano przez publiczną Licytacją sprzedane będą. —
Józefat Magnuski K. T. C. W. M.

W dniu 31 m. i r. b. o godzinie 10 z rana w domu przy ulicy Solec pod Nr 2921, sprzedanemi zostaną bez żadnego zawodu różne ruchomości mianowicie kompletna Garderoba męzka iako to: Koszule, Płaszcze, Surduty, Toalety, Brzytwy, Łóżka, Tłómoki, Materace, i t. p. a to przez publiczną Licytacją więcej daiącemu. — *Edward Marjewski* K. T. C.

☞ W domu pod znakiem OPATRZNOSCI BOSKIEJ Nr 239, przy ulicy Mostowej, w nowo założonej Kawiarni, każdego czasu dostać można CIASTA świeżego, BABEK całkiem i częściowo, Kawy i Herbaty dobrą za pomierną cenę.

ALOIZY STANKIEWICZ sprawuiący interessa Obywatelskie z Królestwa, przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu Nr 385 mieszkaiący, zawiadamia Osoby interessowane, że KARETA podwójna nowa prawie nieużywana, iest do sprzedania.

Mały SZPICEK na w pół ostrzyżony, biały, Szarmanio nazywaiący się, przed kilko dniami zginął, Łaskawy znalazca lub posiadacz zechce go oddać do Pałacu Potockich Nr 415, przy ulicy Krakowskie Przedmieście na pierwsze piętro, nad Biórem Informacyjnem za przyzwoitą nagrodą, ieżeli tego żądać będzie, inaczej bowiem nie będzie mieć z tego psiny pociechy, gdyż iest iuż i stary i mocno do dawnego domu przywiązany.

Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, SNIADANIE: Zupa szczawio:, Rosoł z kluskami saskiemi, Gęś, Pieczeń bara: a la sarna, Schab z kapustą czerwo:, Sztufadą z kartofla:, Zrazy cielę: zawiiane, Nóżki cielę: i Polędwica szpikowana z sosem estrago:, Mostki bara: panierowane ze szpinakiem, Ciasta śmietanowe z pieca, Potrawa z indyka, Flaki.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE: Gęś z iabłkami, Schab z kapustą, Polędwica z serdela:, Pieczeń z masłem szczypioro:, File z pulard z szampjo:, Flaki, Potrawa z kurcząt z sosem pomidoro:, Muzgi ciele: z sosem estragono:, Omlet biszkoktowy z sokiem, Zupa rumiana z pulpetami i Rosoł.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w połu: ciepła 4.

TEATR WIELKI. Jutro *Dwaj Więźniowie z Galer. Stach i Zośka.*